

Oreǳia majowe z Nieba - 2018r.

Biała Podlaska, 3 maja 2018 r.

Przekaz nr 788

Matki Bożej Królowej Polski, uroczystość

Matka Boża.

Jam jest Najświętsza Maryja Panna Królowa Polski, pozdrawiam cię Imieniem Mojego Boskiego Syna Jezusa Chrystusa: niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, ja odpowiadam, na wieki wieków Amen. Pozwól drogie dziecko, że Ja dziś do ciebie będę mówiła z Woli Ojca Niebieskiego. Pragnę was dziś wzmocnić Moją Matczyną Miłością, pragnę od was większej miłości, jeszcze większego oddania się i zawierzenia. Wielu spośród kapłanów i biskupów Mojego Boskiego Syna, już dawno Jego zdradziło jak i swoje powołanie, przechodząc do obozu wroga, wykonując w praktyce plan masonerii.

Dlaczego to uczynili? Oni już dawno utracili swoją wiarę, a swoje kapłaństwo i biskupstwo traktują jako zawód, zawodowy obowiązek. Nie mają serca do tego co robią, traktują ludzi i ich problemy pobieżnie, obcesowo. Wielu z nich się załamuje, sami niewiedzą co robić. Brak wiary to poważny problem i niesie ze sobą daleko idące konsekwencje. Złe duchy wykorzystują sytuację i traktują kapłanów i biskupów w każdy dostępny sposób. Wielu z nich wpada w sidła szatana, czasem tak głęboko, że odchodzą od kapłaństwa, inni popełniają samobójstwa, jeszcze inni czynią jeszcze gorsze rzeczy.

Co robić? Jak temu zaradzić? Proszę was, jako wasza Matka i Królowa, wspomagajcie waszych kapłanów, biskupów i kardynałów, waszą stałą, a nie doraźną modlitwą, waszymi postami i umartwieniami. Oddawajcie to wszystko Bogu do dyspozycji przez Moje Niepokalane Serce. Już część dzieci bożych podjęła ten trud i wysiłek, lecz wciąż jest to wszystko o wiele za mało wobec potrzeb.

Pragnę, aby obudziły się polskie serca i pomogły wojować o dusze waszych kapłanów i biskupów. Oni sami nie dadzą rady się podnieść, otrząsnąć się z tego marazmu, w którym tkwią, to może jedynie uczynić wasza ofiarność, okazana miłość. Nie lękajcie się zemsty szatana. **Proście, wzywajcie Mnie na pomoc, Ja zawsze wam pomogę zwłaszcza, jak będą prosić kapłani i biskupi.**

Już w seminariach duchownych, źle uczą przyszłych kapłanów, nie przygotowując kleryków do przyszłej walki duchowej. Walka ze złymi duchami, nie jest czymś błahym lub lekkim, to trud i spory wysiłek, który niech ochoczo podejmują kapłani i biskupi, mobilizując nawzajem jeden drugiego.

Kapłani i biskupi niechaj się oprą z całej swojej siły i mocy na Mnie, a Ja, jako wasza Królowa, Królowa Kapłanów pomogę każdemu z was o Moi Synowie walczyć ze złymi duchami, jak również z własnymi słabościami i ułomnościami. Sam brewiarz, który odmawiacie, to o wiele za mało. Znajdźcie czas na odmawianie codzienne całego, cztery części Różańca Świętego, dopiero On da wam siłę i moc do walki ze złym duchem, do walki z własnymi słabościami i ułomnościami.

Dlaczego tak ślepi i nieroztropni jesteście? Dlaczego tak łatwo oddajecie się i ludzi demonom? Chcę, abyście byli o wiele bardziej konsekwentni wobec zastoju i marazmu w sferze ducha. Chcę, abyście się sami doksztalcali w sferze ducha. Studiujcie każdą dobrą lekturę, sami wyciągajcie z nich wnioski. Proście usilnie o pomoc i światło oraz o asystencję Ducha Świętego, lecz wzywajcie także Mnie, abym pośredniczyła pomiędzy wami, a Duchem Świętym. Walka o zbawienie, o dusze nie jest łatwa! Czasami trzeba ponieść wiele trudu, lecz chcę wam powiedzieć o Moi kapłani i biskupi, że na Mnie zawsze możecie liczyć.

Rozpoczęła się wojna o dusze na dobre, nie opuszczajcie swych rąk, lecz trwajcie wiernie przy Bogu, opierając się na waszej Niebieskiej Mamie. Pragnę wam pomagać, ale sama nie mogę tego czynić. Chcę, aby każdy polski kapłan i biskup oddał się Mi w niewolę, niech się konsekrują, niech staną się Moimi niewolnikami, Moimi rycerzami. Kapłan-niewolnik, to doskonała broń na demony.

Sami z siebie nie jesteście mocni, jesteście słabi, a ze Mną możecie o wiele więcej dokonać. Chcąc działać właściwie, każdy z was musi zmienić swoje myślenie. Potrzebna jest stała, nieustanna formacja was kapłanów i biskupów, a wy z kolei przenoście to na lud wierny.

Nie obawiajcie się krytyki zanim przystąpicie do działania, dobrze zabezpieczcie się duchowo, aby zablokować moc działania szatana, stosując modlitwy z egzorcyzmem odcinające dostęp złym duchom. Za każdym razem, gdy tego nie czynicie, zły duch, zawsze wykorzystuje waszą nieuwagę, aby wam szkodzić i przeszkadzać. Pragnę, aby każdy kapłan i biskup zakończył modernizację liturgii i zachowań tych zbyt liberalnych, a pragnę powiedzieć wam, że Wołą Trójcy Świętej jest, aby zadbać o właściwy kult do Najświętszego Sakramentu, by przywrócić w kościele z powrotem postawę klęczącą i do ust przy przyjmowaniu Komunii Świętej. Pragnę także, abyście wzmorzyli kult do Mojej Osoby.

Jest Wołą Bożą, aby w każdej polskiej parafii był odmawiany codziennie cały, cztery części Różańca Świętego przed wystawionym Najświętszym Sakramentem. Gdy to uczynicie, to ominą was ważne wrogie wam działania i wydarzenia. Siła i moc modlitwy sprawiają, że odradzać się będzie Kościół Święty według Woli i Myśli Bożej. Gdy jednak pogardzicie Wołą Bożą, to nie miną was doświadczenia, poleje się obficie polska krew i to już niedługo.

Ciesz się Mnie miłość was, Polaków do Mojej Osoby. Jednakże pragnę, abyście się stali posłusznymi i gorliwymi w dobrym wypełnianiu Woli Bożej. Proście Boga, aby Wola Boża mogła się na was wypełnić, by można było zablokować działanie złych duchów na tyle, aby nie przeszkadzały w realizacji Bożych planów.

Pragnę, aby jak największa liczba ludzi i kapłanów modlili się i powierzali wszystko do dyspozycji Trójcy Świętej przez Moje Niepokalane Serce. To wszystko da, że będzie można o wiele szybciej pokonać złowrogie działanie demona.

Żywy Płomieniu, ufaj Mi, nie lękaj się i trwaj wiernie przy Bogu i Mnie. Pozwól Mi działać w tobie i poprzez ciebie, realizuj na bieżąco Wołę Bożą. Wiem co jest ci potrzebne, nie martw się ponad miarę, bo to co potrzebujesz, zapewni ci Boża Opatrzność, która czuwa nad tobą i pomaga ci nieustannie. Bądź ostrożny i rozważny w tym co robisz i uważaj, aby zły duch cię w niczym nie zwiódł.

Nie pozwól złemu duchowi cieszyć się zbyt długo twoimi potknięciami i ułomnościami, oczyszczaj się na bieżąco, słuchaj natchnień i nie trać czasu bez potrzeby, bo zły duch też potrafi psuć tobie szyki przez to, że w taki czy inny sposób czas się marnotrawi na szereg niepotrzebnych, zbędnych czynności. Błogosławię ci mimo wszystko. †

Kochane dzieci miłe Mojemu Macierzyńskiemu Sercu, kocham was i pragnę pomóc wam, Polakom w wielu kwestiach, ale niewielu z was chce Mnie słuchać. Słowa modlitwy wielu z was są puste i jałowe, bez znaczenia, bo nie idą za słowami wasze czyny. Nie chcę pustych, jałowych deklaracji słownych, ale takich, które zmieniają wasze życie, a wasze dobre czyny, potwierdzą waszą Miłość, gotowość, oddanie. Czy walczyacie uczciwie z waszymi słabościami i ułomnościami? Wielu się szamocze w bezsilności. Czy potraficie prosić innych ludzi, Boga, Mnie o pomoc? Ja zawsze chętnie pomagam, lecz nie mogę za was wszystkiego wykonać, bo gdzie by była wasza zasługa?

Kocham was Moje kochane dzieci światłości i z Miłością przytulam was do wnętrza Mojego Macierzyńskiego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię, w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie!!! Nie lękajcie się o nic, oprzyjcie się z miłością na waszej Niebieskiej Mamie. Zawsze wam pomogę, lecz muszę ujrzeć wasz trud i wysiłek. Co jeszcze mam uczynić, by pomóc wam kroczyć na drodze do zbawienia? Ja zawsze wam wszystkim chętnie pomagam, lecz co z wami i waszym wysiłkiem? Co jeszcze mam uczynić, aby pociągnąć was do waszego zbawienia? Ja mimo wszystko was bardzo kocham.

Maryja.

Jezus Chrystus.

Jam Jest Jezus Chrystus, Druga Osoba Trójcy Świętej. Kochane, słodkie dzieci światłości kocham was niezmiernie i pragnę was pocieszyć i umocnić. Cieszy Mnie fakt, że chcecie się modlić, że serca wasze idą ku Bogu i Jego działaniu. Pragnę, abyście byli ostrożni i nie otwierali swoich serc na każde działanie duchowe. Chcę, abyście zadbali o to, by duchy, które do was przychodzą rozeznać zanim się im i ich działaniu poddadacie. **Nie każde tego typu działanie, nie każdy charyzmat, który otrzymujecie pochodzi z Nieba.**

Szatan jest ojcem wszelkiego kłamstwa, on oszukuje, nie znosi prawdy, pokory oraz posłuszeństwa. Zły duch przynosi swoim działaniem owoce nietrwałe, pozorne, chwilowe. Nie sugerujcie się dziatki powierzchownością, nie podążajcie do otrzymania Darów Bożych za wszelką cenę. Często bywa, że w tę lukę, w to wasze chcenie, w wasze dążenia, wykorzystuje i wchodzi zły duch. **Zwodząc was, podsyła chwilowe okazje zaspakajając tym samym niejednokrotnie wasze chore ambicje. To daje jedynie pozorną poprawę zdrowia i samopoczucia, lub innego swojego zwodniczego działania.**

Jak ustrzec się działania demonów zwodzenia? Pragnę wam powiedzieć, abyście nigdy z niczym nadmiernie się nie spieszyli. Działajcie powoli, statecznie, bo pośpiech to zły doradca, a zły duch może przy tym was łatwo oszukać. **Wszelkie dążenia do bycia na topie, bycia za wszelką cenę użytecznym, zwłaszcza tak, aby to wszyscy widzieli, niechaj to wam od razu zasygnalizuje, że dobiera się do was intensywnie demon pychy i przewrotności.**

Wy chciejcie natomiast poznać tylko to, co jest i stanowi Wolę Bożą względem waszej osoby. Poznawszy to, co jest Wolą Bożą, co tyczy się waszej osoby, zechciejcie to realizować nawet wtedy, kiedy się to wam nie podoba. Demony podążają do tego, aby iść w stronę przeciwną niż to wskazuje Wola Boża.

Strzeżcie się „darów” pozornych, tego co wam proponują demony. Nie rozbudzajcie w sobie złych dążeń, chorych ambicji. Kusiciele będą was zwodzić, oszukiwać, nakazywać wam wykonanie czegoś, co ich zdaniem jest istotne, ważne, a faktycznie jest to w opozycji do Woli Bożej.

Co robić, aby nie dać się zwieść i oszukać demonom? Powinniście nade wszystko solidnie, szczerze, uczciwie, się pomodlić, zwłaszcza według waszych sił i możliwości. **Pamiętajcie o tym, że zły duch jest osobą nader inteligentną, przewyższający swoją inteligencją każdego człowieka.**

Dopełnieniem modlitwy zawsze jest post i ofiarność. Demony mogą podsuwać przeróżne myśli człowiekowi, może je wam sugerować, proponować. Chcąc uniknąć pułapki złego ducha, proście Ducha Świętego o Jego pomoc, światło i asystencję.

Działania demona zawsze zdradzają się brakiem konsekwencji, owocami, które mniej lub bardziej otwarcie podążają w kierunku łamania Bożego Prawa, Bożych przykazań. Bądźcie czujni, nie usypiajcie, bo to może dla was źle skończyć się.

Każdy człowiek ma świadomość, jakie ma wady i ułomności. Oprócz zainteresowanego tym człowieka zna je również demon, zły duch. Pracuje on nad tym, abyście nie zapomnieli, że je macie, on na nie naciska, kusząc człowieka w jego najsłabszych punktach. Człowiek, który nie czuwa, ulega jego pokusom. Demon potrafi poczekać jakiś czas nic nie działając, by po pewnym czasie zaatakować swoją ofiarę ze zwielokrotnioną siłą.

Człowiek dłuższy czas nieatakowany usypia swoją czujność ulegając jego pokusie. Zwalczając pokusy, człowiek zbiera liczne zasługi u Boga, jest to mu policzone za korzyść duchową. Ulegając każdej pokusie, człowiek grzeszy, tym samym pracuje to na jego wieczne potępienie.

Człowiek sam nie da rady bronić się zbyt długo przed atakującym go złym duchem. **Widząc zagrożenie, mając jego świadomość, proście Boga i Moją Świętą Mamę o pomoc, a ją zawsze otrzymacie. Nie jest łatwo człowiekowi walczyć ze złym duchem, lecz chcąc zyskać wieczne zbawienie, człowiek nie ma innego wyjścia, jak wojnę z demonami toczyć i ją wygrać.**

Pragnę wam uświadomić, że każdy człowiek na ziemi ma swojego opiekuna duszy i ciała, swojego Anioła Stróża. Niewielu sobie uświadamia, na codzien jego obecność. **Chcę, abyście zawsze chętnie modlili się do Jego Osoby, dziękując Mu, przepraszając i prosząc go o niezbędną pomoc.** Każdy Anioł Stróż bardzo pomaga swojemu podopiecznemu. Zawsze możecie zwracać się do Nich o pomoc i radę.

Żywy Płomieniu, zauważ i ty swojego opiekuna i pomocnika, nie ignoruj Jego obecności, bo On bardzo ci pomaga. Nie ignoruj ludzi i ich potrzeb, lecz nie daj się wciągnąć w niepotrzebne, zwłaszcza jałowe dyskusje. Zaufaj w pełni Bożej Opatrzności, gdyż to Ona zapewnia ci płynne funkcjonowanie. Zawsze słuchaj Bożych natchnień, bo są one dostatecznie dobre dla ciebie, nigdy ich nie ignoruj.

Nigdy nikogo celowo nie drażnij, nawet syna. Demon podsuwa ci swoje pokusy w hipnozie i znieczuleniu, jednak ty zauważasz je, ale po pewnym czasie, bo pojawiają się owoce ich działania. Realizuj Boży Plan na bieżąco. Odpocznij teraz sobie tyle, na ile ci pozwolę. Błogosławię ci. †

Kochane dzieci światłości miłe Mojemu Świętemu Sercu, kocham was niezmiernie, dlatego wam pomagam i uświadamiam o wszelkich czyhających na was zagrożeniach i niebezpieczeństwach. Pragnę waszej Miłości, pobożności, lecz nie pustej, jałowej, ale tej płynącej z wnętrza waszego serca.

Chcąc wypełnić Wolę Bożą, z ochotą wsłuchujcie się w to, co do was mówię. Wiem o człowieku wszystko, sam też posiadałem i nadal posiadam naturę ludzką, lecz obecnie jest ona uwielbiona. Znam działanie i realia i ludzkie skłonności. **Człowiek chcąc pełnić Wolę Bożą, musi się modlić, musi się wysilić, podjąć niezbędny trud i wysiłek, aby trwać z miłością i w miłości, mnożąc ją. Nigdy niczym się nie zniechęcajcie, bo warto dotrzeć do końca.**

Nadszedł już czas, kiedy każdy żyjący na Ziemi człowiek, będzie poddany próbie wierności i miłości. Szatan będzie naciskał na was coraz mocniej i intensywniej, lecz będzie wielu, co nie wytrzyma presji. **Wzywam was, Polaków, do podjęcia postów i modlitwy ofiarowanej w intencji waszych kapłanów i biskupów. Bardzo wiele zależy od podjęcia przez was wysiłków i waszego zaangażowania.**

Szatan porywa serca wielu ludzi, czyni wszystko, aby zgasić zapał, zdusić w zarodku miłość. Ofiaruję wam w tym czasie liczne cuda i łaski, ale nie wszystkie serca chcą nań spoglądać i wzruszyć się nimi. **Pragnę wam uświadomić, że zanim Boża Sprawiedliwość w pełni uderzy na zamieszkałą Ziemię, na grzeszny świat, na zbuntowanego człowieka, najpierw musi rozpaść się Boży Gniew. Uderzy On w grzeszną ludzkość napewno, to kwestia naprawdę niedługiego czasu. Nadchodzą dni, które wstrząsną tym światem, z powodu licznych grzechów człowieka. Buntować się będzie przeciwko grzechowi człowieka nawet przyroda.**

Nadszedł czas, kiedy przesieję Moich kapłanów i biskupów, upadnie każdy, kto ma słabą wiarę. **Proszę was i błagam, o wasz trud i wysiłek, który powinniście podjąć, by móc się zbawić. Idąc szeroką drogą, kroczyście na swoją zgubę.** Zły duch, demon nie będzie przeszkadzać tym, którzy pełnią jego wolę.

Dlaczego ludzie go słuchają? Demon nigdy nie mówi tylko nieprawdy, on przeplata sprytnie prawdę z kłamstwem. Człowiek ze swojej natury nie ma dostatecznie wypracowanej cierpliwości. Popędzany przez czarta spieszy się, a to sprzyja jego działaniom.

Chcę, aby każdy człowiek, zwłaszcza ten, który chce pełnić Wolę Bożą, nigdy nie działał zbyt pośpiesznie, bez namysłu. Zechciejcie planować wasz każdy ruch, każdy wysiłek, by nie tracić swojej energii bezcelowo. Nigdy nie zapominajcie o swojej modlitwie, lecz dbajcie zawsze, aby nigdy ona nie była jałowa, lecz zawsze pełna treści, zawsze w zgodzie z Wolą Bożą. Nie zniechęcajcie się trudnościami, wypełniajcie z radością wasze obowiązki stanu.

Kapłan, który się nie modli, nie dba o swój rozwój duchowy upadnie, to jest jedynie kwestią czasu. Skupcie swoje wysiłki na tym, co do tej pory zostało wam powiedziane. Pomagajcie świeckim i wspólnie z nimi wiele się módlcie. Pomogę wam chętnie, ale muszę ujrzeć wasz trud i wysiłek.

Kocham was o Moje umiłowane, słodkie dzieci światłości i z miłością przytulam was do wnętrza Mojego zbolełego, zranionego waszym grzechem Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Kocham was niezmiernie o Moje dzieci! Jak bardzo Mnie jeszcze kochacie? Czy na tyle, aby posłuchać tego, co do was mówię? Ufajcie, nie lękajcie się Mocy złego ducha, bo Ja jestem z wami! Co Mam uczynić, abyście wybrali Boga i dobro, a nie demona wraz z jego przekleństwem? Kocham was niezmiernie, ale wy Moją Miłością gardzicie! Pragnę waszej miłości, czułości, waszego zaangażowania, lecz czy się doczekam? Jednak mimo wszystko, bardzo mocno was kocham.

Jezus.

Łagów k. Zwolenia, 20 maja 2018 r.
Zesłanie Ducha Świętego – uroczystość.

Przekaz nr 790

Duch Święty.

Jam Jest Duch Święty, Trzecia Osoba Trójcy Świętej. Tchnę, tak jak chcę, a pragnę uświęcić Soba, Swoim działaniem całą ludzkość, każdego człowieka. Kocham was niezmiernie o Moje umiłowane stworzenia. Pragnę was rozpaść w wierze, nadziei i miłości jeszcze mocniej. Nie mogę was do niczego zmuszać, mogę jedynie was prosić, zachęcać.

Niebawem każdy człowiek otrzyma dar jednorazowy, poznania prawdy, takiej, jaka jest w rzeczywistości, że jest Bóg, jaki jest faktycznie, jaki jest stan duszy każdej żywej, żyjącej na ziemi osoby. Oświecę niebawem silnym Bożym Światłem duszę każdej żyjącej na ziemi osoby bez względu na to, gdzie by się nie znajdowała. Po fakcie oświecenia sumień każdy pozna, jakim jest przed Bożym Obliczem, co zawinił i co należy poprawić.

Każdy człowiek posiada wolną wolę i to od wyboru każdego z was, od podjętej przez was niezależnej decyzji zależy, co postanowicie. Jedni powrócą do Boga, jeżeli nie trwali przy Nim, inni, ci wierni mocniej do Niego przyłgną, lecz będą też i tacy, co skłonią się ku demonom, przy których będą trwać.

Oświecenie Sumień lub jak kto woli Mały Sąd nad tym światem, nad jego grzechami, odbędzie się napewno. Nie ma możliwości, by ktokolwiek został pominięty. Każdy będzie musiał zdecydować o swoim dalszym losie. Najlepiej duchowo będą przetestować się ci, co sami dobrowolnie oddali się w Niewolę Niepokalanej, albo w Niewolę Trójcy Świętej przez Niepokalaną. To co w tym czasie się wydarzy, nigdy przedtem nie miało miejsca, a będzie to wydarzenie bez precedensu, które było zapowiadane w Piśmie Świętym.

Boże Światło, to Światło Bożej Miłości, nie wytrzyma go ten, kto żył w kłamstwie i zniewoleniu demonicznym. Niektórzy źli, mający dobre usposobienie, nawrócą się, nawrócą się też ci, którzy mają jakieś wsparcie modlitewne z czyjejs strony. Ostatni dokonają raz jeszcze swojego ostatecznego wyboru, wybierając stronę pozornie silniejszą, szatana.

Zły będzie zwodzić i oszukiwać do końca, do woli. W swoim działaniu posłuży się hipnozą i znieczuleniem demonicznym, dlatego nikt prawie nie będzie czuł, że jest oszukiwany, okłamany, zniewalany przez demony. W tym czasie wielu umrze od tego co zobaczy, część ludzi, która będzie żałować za swoje grzechy i przewiny, umierając pójdzie do czyśćca, a będzie ich ogromna liczba. Na końcu ci, którzy umrą nie żałując, nie skruszając się, pochłonie ich ten, któremu tak usilnie służyli, ojcu kłamstwa, demonowi.

Nikt kto żyje nie pozostanie neutralny, każdy człowiek będzie musiał dokonać swojego wyboru. To co się stanie, wydarzy, zantagonizuje ostatecznie wszystkich, lecz pierwaj nim to nastąpi, nasilą się wszędzie wojny i konflikty. Zbuntuje się także przeciwko ludzkim grzechom przyroda stworzona przed dobrego Boga. Po Małym Bożym Sądzie ludzkość otrzyma od kilku, do kilkunastu miesięcy na zastanowienie się, podjęcie swojej decyzji. **Każdy będzie miał możliwość zmiany życia, dokonania osobistej poprawy, pokuty i zadośćuczynienia.**

Dobrzy, nawróceni ludzie zostaną pouczeni, co mają czynić, co wykonać by się uratować, by przetrwać Armagedon. Kto nie posłucha, ten zginie. Nie zdoła przeżyć w tym czasie nikt, kto służył z zapalem złemu duchowi. Na ten dzień, na tę godzinę wyjdą z piekła wszelkie demony na całą ziemię. Odizolowane będą od ich działania jedynie miejsca schronienia dobrych, wybranych ludzi. Oni wszyscy będą w tym czasie chronieni przez Wojska Chórów Anielskich.

W tym czasie Moce Niebios zostaną wstrząśnięte. Z rąk Św. Michała zginie syn zatracenia, Antychryst.

Już teraz zbliżyła się do Słońca z niewidzialnej strony gwiazda neutronowa. W miejscu gdzie jest najbliższe Słońca, powierzchnia słoneczna zapada się, tworząc wielką czarną dziurę. W niedługim, ale wyznaczonym przez Boga czasie, spowoduje to zjawisko wielką protuberancję słoneczną, nastąpi ogromny wyrzut koronalny plazmy słonecznej. Wyrzut ten dokona ogromnych zniszczeń wielu pobliskich planet. Część tej plazmy dotrze do Ziemi niszcząc wszystko, co spotka na swojej drodze. Zginą w tym czasie wszyscy, którzy będą na zewnątrz. Zachipowani ludzie umierać będą w męczarniach, a chipy eksplodować będą w ich ciałach. Ciała ich będą miały potężne wrzody i skażenia metalami ciężkimi zawartymi w chipach. W tym czasie zniszczone będą wszelkie sztuczne satelity znajdujące się na orbicie. Na samej Ziemi uszkodzone i zniszczone będą wszystkie urządzenia elektryczne i elektroniczne. Ocaleje tylko to, co będzie ukryte w miejscach schronienia, jak również ocaleją ludzie znajdujący się w tych miejscach. Jonosfera zamieni plazmę słoneczną na wielkie promieniowanie elektromagnetyczne, które będzie bardzo destrukcyjne.

W niedługim czasie po tym, wybuchną na raz wszystkie wulkany świata i całe niebo zasnuje się gęstym, czarnym dymem wulkanicznym. Z Woli Bożej zjawisko to trwać będzie trzy dni i trzy noce. Ocaleje tylko ta część przyrody, którą chronić będą Aniołowie.

Ludzie, którzy ocaleją z Woli Bożej, trwać będą w chwaleniu i uwielbieniu Boga. Ze wszystkich narodów, najmniej ucierpią Polacy, ale spora liczba z nich zginie, zwłaszcza ci, którzy na czas nie zdołają powrócić do swojej Ojczyzny i ci, co z własnej chęci, z własnego wyboru służyli złym duchom.

Wydarzenia, które nastąpią, zmienią gruntownie wszystko w każdej dziedzinie. Zmieni się diametralnie geografia świata. Wiele bezecnych, grzesznych miejsc zniknie z powierzchni Ziemi, a pojawią się nowe lądy. **Aniołowie wyznaczeni przez Trójkę Świętą pomogą z zapalem przygotować świat do życia. Trójca Święta przetworzy wiele na nowo. Znikną wszelkie budowle wzniesione na pysze człowieka. Wiele budowli służących grzechowi i pysze człowieka, zapadnie się głęboko pod ziemię, grzebiąc żywcem wszystkich będących tam ludzi.**

Żywy Płomieniu, jeżeli będziesz wierny i posłuszny, jeżeli się Mnie posłuchasz, to wszystko przetrwasz w miarę dobrym zdrowiu. Odnawiając wszystko, wszystko przetwarzając, Trójca Święta uzdrowi i przetworzy pozostałą przy życiu ludzkość. Żywy Płomieniu, lat ci nie ubędzie, ale zyskasz 100% zdrowia.

Zadaniem, które ci wyznaczamy, jest odszukanie na całej ziemi ocalałych, będących żywymi biskupów i kardynałów. Do wypełnienia tego zadania otrzymasz stosowną pomoc ludzi i Aniołów. Pomóż na nowo zorganizować struktury i działanie Kościoła Świętego. W swoim czasie otrzymasz stosowne wskazówki i pomoc do wykonania wszelkich zadań. Dopiero w tym czasie spełnię to wszystko, o czym ci mówione było w tajemnicy. Dopiero w tym czasie wypełni się to wszystko, co zapowiadaliśmy. Nie lękaj się o siebie, bo twój stan i kondycja w tym czasie będą na tyle dobre, że wypełni się to wszystko, co do tej pory było niemożliwe do wypełnienia.

W tym czasie po oczyszczeniu, nie będziesz musiał nikogo się obawiać. Ze świata, bowiem znikną wszyscy źli ludzie, a wszelkie wielkie demony związane będą przez bojowników Anielskich i wrzucone z powrotem do piekła.

Nieliczni biskupi, którzy przeżyją, będą bogobojnymi i chętnie będą realizować Boże rozkazy. Cała ludzkość, która zostanie przy życiu, nie przekroczy kilkunastu milionów. Na ten czas będzie Wolą Bożą, aby od tej pory do odwołania, cały Kościół modlił się tylko za dusze w czyśćcu cierpiące.

Wielka liczba z tych co zginą, trafi do czyśćca. Gdy zbiorą się wszyscy ocalali biskupi w jednym miejscu, z Woli Bożej dokonają wyboru nowego, ostatniego już Papieża. Tym Papieżem będzie Polak. Zmieni on Kościół, jego funkcjonowanie, pozostanie takim, jakim chce mieć Go Trójca Święta. Ufaj Mi, bo będę cię prowadził. Jeżeli będziesz posłuszny, to w Moim Ogniu wypalę wszystkie twoje przywary i słabości. Dla Nieba ocaleją wszyscy twoi bliscy. Ufaj Mi, a Ja ci Błogosławię. †

Kochane dzieci światłości, to co usłyszeliście, niebawem się stanie, niedługo nastąpi. Nim nadejdą te dni, najpierw nadejdzie syn zatracenia, Antychryst. On już po kryjomu działa. Wydał rozkaz swoim ludziom, by zaczęto chipizację całej ludzkości i to się już dzieje w tej chwili w wielu krajach.

Żądam, aby wszystkie dzieci Boże odrzuciły tę propozycję, bo ceną za przyjęcie znamienia

bestii będzie utrata zbawienia wiecznego na wieki. Niech się nie lęka ten, komu znamię bestii wszczępią na siłę, ci umrą, jako pierwociny męczenników. **Nie obawiajcie się o to czy wytrzymacie, bo wszystkim Moim męczennikom, dam siłę do wytrwania w wierności Bogu do końca.**

Pragnę, aby teraz, w tym czasie każdy, kto może i zdoła, niech oczyszcza się na bieżąco w Sakramencie Pokuty. **Niech nikt nie lekceważy tego Sakramentu, nigdy niczego nie zatajacie, niczego nie pomijacie, ani niczego nie ubierajcie w słowa. Wasza spowiedź niech będzie jasna i klarowna, ale nade wszystko szczerą do bólu. Żyćcie na co dzień Bogiem i Jego Świętym prawem, za wszelką cenę unikajcie grzechów i grzeszenia.**

By wytrwać przy Bogu, wymagać to będzie od was sporo wysiłku i trudu. Ja widząc wasz trud i wysiłek, nie pozostawię was samymi sobie, lecz będę wam sukcesywnie pomagać. Nie oznacza to, że będziecie odizolowani od złego ducha, lecz, że opierając się na Bogu, będziecie mieć dostatecznie dużo siły i mocy, aby oprzeć się pokusom i wabiению złego ducha.

Skąd wziąć siły duchowe? Siły duchowe pojawią się wraz z waszą modlitwą i w miarę intensywną ofiarą oraz postami. Bez tego, nie ma takiej możliwości, aby ktoś nabrał siły i mocy duchowej. Chcę, abyście mi wszystko zawierzili, oparli się na Mnie i Moim Świętym działaniu. Kochajcie Mnie, nie żałujcie Mi swojego uczucia. Nie słuchajcie podszeptów demona złego ducha.

Zawsze ufajcie Mi bezgranicznie, a Ja w dniu Mojego Święta chętnie przytulam was do głębin Mojego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Kocham was niezmiernie o Moje dzieci! Jak bardzo Mnie jeszcze kochacie? Czy na tyle, aby posłuchać tego, co do was mówię? Jest wiele zagrożeń dla istnienia ludzi i Kościoła Świętego. Jak okażecie Mi swoją miłość? Jak okażecie Mi miłość w praktyce? Czy stać jest was na to, by dzielić ze Mną Bożą Miłość? Mimo wszystko wiernie czekam w nadziei, że obudzą się wasze serca na wołanie Mojej Miłości!!! Kto z was okaże Mi miłość i zrozumienie? Czy na tyle, aby Mnie usłuchać? Jednak mimo wszystko, bardzo mocno was kocham.

Duch Święty.

Łagów, k. Zwolenia, 21 maja 2018r.

Przekaz nr 791

Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła – uroczystość.

Matka Boża.

Jam jest Najświętsza Maryja Panna Królowa Polski, pozdrawiam cię Imieniem Mojego Boskiego Syna Jezusa Chrystusa: niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, ja odpowiadam, na wieki wieków Amen. Pragnę, aby dzieci Boże, dzieci Kościoła zawróciły z błędnych dróg, na których się znalazły. Dlaczego tak łatwo ulegacie kuszeniu złego ducha? Dlaczego chętniej pełnicie wolę demona, a niżeli Bożą? Ilu z was świeckich i kapłanów wszystkich szczerli żyje w kłamstwie i oszustwie, bezdusznie okłamuje jeden drugiego? Kapłani i hierarchia Mojego Boskiego Syna, chętniej pełnią wolę złego ducha, chętniej realizuje plan zniszczenia, niż plan naprawy Kościoła Świętego.

Mistyczne Ciało Mojego Boskiego Syna, musi przejść wszystkie etapy, które przeszedł Mój Boski Syn. Na Kalwarii podczas Jego cierpienia, byłam przy Nim obecna do końca, do jego skonań. Nie opuszczę też Mistycznego Ciała Mojego Boskiego Syna. Pod Krzyżem Mojego Boskiego Syna stanął jedynie Święty Jan Apostoł i kilka niewiast. Nikodem i Józef z Arymatei, pomogli złożyć Ciało Mojego Boskiego Syna do grobu. Tak i teraz będzie z Ciałem Mistycznym Mojego Boskiego Syna, z Kościołem Świętym.

Studzy Kościoła Świętego hierarchowie, zamiast stawać w obronie, sami dokładają starań, by pomóc złemu duchowi lepiej go zelżyć i boleśnie biczować. Wielu jest zdrajców, wielu nieczystych, wielu złodziei w szeregach kapłańskich i hierarchii Kościoła Świętego. Są oni takimi, jakim był wśród Apostołów Judasz. Miłował go bardzo Mój Boski Syn i wiele Go on kosztował. Miłował go do tego stopnia, że prosił i błagał go na kolanach niedługo przed swoją Męką, o to, aby nie odstępował, nie odchodził od grona Apostołów, by nie zdradzał Mojego Boskiego Syna.

Judasz namówiony, kuszony przez szatana, trwał w swoich błędach i grzechach do końca. Na

koniec, gdy ujrzał zło swoich uczynków, ogarnęła go demoniczna rozpacz. W takim stanie, stanie demonicznego całkowitego opętania, nie posłuchał także Mnie, choć jako ostatnia wołałam do jego sumienia. Wykorzystałam do tego fakt, że bardzo Mnie miłował, tak jak matkę, lecz także to nie pomogło. Sam wybrał swój los, uległ temu, co do końca wmawiał mu demon, wieszając się.

Dziś także jest wielu Judaszy w Kościele Mojego Boskiego Syna, nie brakuje ich w każdym stanie, na wszystkich szczablach Kościoła Świętego. **Na świecie pojawił się już Antychryst i zaczął działać w ukryciu. Demon umieścił swoje sługi z kościoła szatana, we wnętrzu Kościoła Świętego. Oni obecnie będąc na szczycie hierarchii Kościoła Świętego, osadzili się w jego strukturach.**

Oni przyczyniają się do upadku Kościoła, ustalając destrukcyjne prawa, które zamiast cementować w ludzie wiernym wiarę, działają dokładnie odwrotnie. **Ohyda spustoszenia wchodzi do wnętrza Kościoła Świętego, a stan wewnętrzny i zewnętrzny Kościoła Świętego jest w boleśnie żenująco złej kondycji. Toleruje się coraz bardziej grzech i nieprawość. Wiele osób, zarówno świeckich jak i duchownych wszystkich szczabli, przyjmuje Komunię Świętą w stanie grzechu ciężkiego, bez dobrej, ważnej spowiedzi Świętej. Tak żyje i funkcjonuje około 90% ludzi w całym Kościele Świętym. Jeżeli się nie opamiętają, jeżeli nie zmienią swojego złego postępowania, jeżeli się nie nawrócą, wszystkim im grozi wieczne potępienie, wieczny pobyt w jeziorze ognia i siarki.**

Wielu członków łóż masońskich jest we władzach kościoła wszystkich szczabli. Oni w ukryciu oddają cześć złym duchom, odprawiają rytuał czarnej „mszy”, a po nich Msze Święte. Jest to wielkie bluźnierstwo, wielkie odstępstwo. Złemu duchowi wydaje się, że wygrał, że pokonał już Kościół Mojego Boskiego Syna Jezusa.

Już trwa oznaczanie w wielu miejscach, oznaczanie sług szatana znamieniem bestii. Bestia, to komputer o wielkiej mocy obliczeniowej będący na usługach szatana. Obrazem bestii jest to, co ten komputer ukazuje. Liczbą jej imienia jest znamię bestii, chip RAFID. Każdy człowiek oznaczony takim chipem, traci swoją osobowość, duszę, nawet zmienia się w takim człowieku kod genetyczny oraz grupa krwi. Ludzie, którzy dobrowolnie poddają się takiemu procederowi, zostają silnie opętani w stopniu skrajnym, w takim, jak Judasz, a to powoduje śmierć duszy za życia. Z tego stanu nie ma już odwrotu.

Kościół Mojego Boskiego Syna, jaki obecnie funkcjonuje, upadnie całkowicie! W tym czasie demonom będzie się zdawać, że wygrały całkowicie z Jezusem, że go pokonały. Od wielu dziesięcioleci przygotowuję dzieci Boże, do tego co ma nastąpić. Kościół Boży przetrwa, jak mówił o tym Mój Boski Syn, ale w maluczkich, w tych, którymi teraz najbardziej się pogardza i prześladuje.

Dobrzy kapłani i biskupi ukryją się w domach modlitwy, bo tylko one będą istniały i tylko one będą pod ochroną Bożą. Zapasy, które zgromadzili, rozmnażały się będą w sposób cudowny. Bez obawy dzielcie się nimi z tymi, którzy przysłani będą do tych domów modlitwy. **Chciwość i pazerność będzie surowo ukarana przez Bożą Sprawiedliwość.**

Antychryst będzie niszczył wszelką prawdziwą pobożność. Wielu słabszej wiary zginie, ci będą męczennikami Mojego Boskiego Syna. **Pragnę, abyście Mi wszystko zawierzili do końca, bo Moje jest ostateczne zwycięstwo z Woli Bożej.** W czasie prześladowania niechaj nikt, kto nie musi, niech nie wychodzi na zewnątrz. Módlcie się i trwajcie na modlitwie i świętym poście, to da wam duchową siłę i moc.

Nie obawiajcie się szatana bez potrzeby, bo osłonięci przez Bożą Moc i chóry Anielskie, staniecie się dla złych duchów niewidoczni. W tym czasie, a zwłaszcza w czasie prześladowań starajcie się trwać bez grzechu. Nauczcie się serdeczności i miłości, bo to pomoże wam wszystko przetrwać.

Ofiara Mojego Boskiego Syna, Msza Święta, oficjalnie ustanie. Nie będzie odprawiana przez trzy i pół roku, tyle, ile panować będzie Antychryst. Pojedyncze Msze Święte będą odprawiane po kryjomu w miejscach ukrycia się kapłanów i biskupów wiernych Bogu.

Polacy, o ile Mnie i Mojego Boskiego Syna będziecie chcieli posłuchać i cali oddacie się w Boże Władanie, oddalicie od siebie pychę i wszelki grzech ze swoich granic, o ile zechcecie z miłością i w pełny sposób powtórzyć wszystkie stany, Intronizację Mojego Boskiego Syna, o ile zechcecie się wam usłuchać Bożej Woli, to możecie być, jako jedyny naród z tych wydarzeń

ocaleni i wyjęci z mocy i działania Antychrysta.

Teraz jest czas podjęcia waszej decyzji, podjęcia przez was waszego wyboru. Co zatem wybieriecie? Kogo wybieriecie? Zauważcie, że już teraz szatan was niszczy na każdym kroku, co chwilę jesteście prześladowani. Zauważcie, że wielu Żydów widząc co się stanie, masowo powracają do miejsca w którym mogą przetrwać żywi. Nim zapanuje pokój, Polska, jako Naród musi być oczyszczona. **Jedynie od was, od podjętych przez was decyzji zależeć będzie, co się z wami stanie.**

Żywy Płomieniu, nie lękaj się, nie myśl o nadchodzących niebezpieczeństwach. Ja czuwam nad tobą mimo twojej nieporadności i krnąbrności. Niepewność, którą odczuwasz jest twoim krzyżem. Gdy dam ci znać, ukryjesz się w miejscu do tego przygotowanym, odetniesz się całkiem od świata zewnętrznego i trwać będziesz na modlitwie i poście, do czasu, kiedy dam rozkaz do ponownego działania. Niczym się nie zamartwiaj, bo już nic od ciebie nie zależy. Oddałeś się Mi i Trójcy Świętej przeze Mnie w dobrowolną Niewolę Miłości i trwasz wiernie w tym postanowieniu. Bądź pewien, że ofiara twoja została przyjęta i pobłogosławiona.

Czy nie widzisz wielu licznych błogosławieństw, które codziennie tyle otrzymujesz? Wiem, że ty wiesz, o czym teraz mówię. Nie usiłuj nawet łamać zakazów, bo na dobre ci to nie wyjdzie. Ilekroć łamiesz zakaz, tyle razy musisz to boleśnie odczuć. Nie martw się tym jak i za co będziesz funkcjonować, o to już teraz zadbała Boża Opatrzność, czy tego nie dostrzegasz? Pomóż każdemu, kto twojej duchowej pomocy potrzebuje, a gdy zajdzie potrzeba, uproszę u Ducha Świętego Jego Światło i Łaski. Mimo twojej grzeszności i ułomności błogosławię ci. †

Kocham was Moje kochane dzieci światłości i z Miłością przytulam was do wnętrza Mojego Macierzyńskiego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię, w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie!!! Nie lękajcie się o nic, oprzyjcie się z miłością na waszej Niebieskiej Mamie. Zawsze wam pomogę, lecz muszę ujrzeć wasz trud i wysiłek. Co jeszcze mam uczynić, by pomóc wam kroczyć na drodze do zbawienia? Ja zawsze wam wszystkim chętnie pomagam, lecz co z wami i waszym wysiłkiem? Co jeszcze mam uczynić, aby pociągnąć was do waszego zbawienia? Ja was nigdy nie zawiodę, a wy Mnie? Nie opuszczę was w potrzebie i mimo wszystko was bardzo kocham.

Maryja.

Warszawa Jelonki, 25 maja 2018 r.

Przekaz nr 792

Jezus Chrystus.

Jam Jest Jezus Chrystus, Druga Osoba Trójcy Świętej. Kochane, słodkie dzieci światłości, kocham was niezmiernie i pragnę was pocieszyć i umocnić. Dziękuję wam nieliczna grupko, że choć wy zechcieliście się modlić w tym niewielkim Wieczerniku, w tym Moim umiłowanym „gołębniku”. Chcę was pocieszyć, że choć trudów waszych i kłopotów przybywa, wy ofiarujcie je do dyspozycji Trójcy Świętej.

Patrzę w wasze serca i widzę w nich wszystko, nic się przed Moim wzrokiem nie ukryje. Widzę trudy życia codziennego, widzę wszystkie wasze bolączki i problemy. Niektóre dzieci Boże cierpią bardziej, więcej niż inne, lecz nie wszystko rozumieją. Cierpienie jest darem danym każdej osobie, lecz nie w równym stopniu jest przydzielane. Jedni cierpią tylko duchowo, inni cieleśnie, a jeszcze inni cierpią cierpieniami łączonymi, dwojakimi. Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek macie okazję łączyć swoje cierpienia i ofiary, z Moim Cierpieniem. Jak to uczynić? Najprościej i najszybciej uczynicie, jak powiecie lub myślną do Mnie zwrócić się, nawet do tego celu użyć możecie swoich własnych słów: **Panie Boże, dziś staję przed Tobą i jednocześnie się w moim cierpieniu z Twoim.**

Cierpienie to, jakie by ono nie było, świadomie ofiarujcie dla Trójcy Świętej przez Niepokalaną. Dalej możecie powiedzieć: **Panie i Boże w Trójcy Świętej Jedyny, dziś oddaję Tobie każde Moje cierpienie, przeszłe, teraźniejsze i przyszłe. Zechciej je przyjąć przez Maryję, jako Pośredniczkę Wszelkich Łask. Oddaję ci dziś każde cierpienie, które zechcesz ofiarować mi do przecierpienia. Bardzo dziękuję ci za wszelkie cierpienia i uwielbiam Cię z całej mojej duszy.**

Ofiaruję je wszystkie dla Trójcy Świętej przez Niepokalaną do dyspozycji Trójcy Świętej. Przyjmij je i wykorzystaj tak, jaka będzie potrzeba i wymogi. Proszę cię tylko, daj mi tyle sił i mocy, abym mężnie znosił (a) otrzymane od Ciebie cierpienie. Zechciej nie słuchać mojego narzekania i gderania z powodu tych dolegliwości, nie poczytaj mi tych zaciągniętych przeze mnie win, by nie niwelowały zasług, które tym cierpieniem mogę zdobyć.

Poproście Moją Świętą Mamę, aby wzięła wasze cierpienia, ubogaciła Je swoimi cnotami i dopiero takie przedstawiła przed Bożym Tronem. Zapewniam was, że tak czyniąc, tak modląc się zbierać będziecie łaski i zasługi nie tylko dla siebie, ale dla wielu, wielu, wielu dusz.

Wiele osób cierpi niedostatek. Sprawy materialne dalekie są od doskonałości. Chcę by każdy (a) stanęli tu w prawdzie, bo nigdy nie kierujcie się chciwością, pazernością, lecz jedynie prawdziwą potrzebą. Problemy finansowe tworzy człowiekowi demon, zły duch.

Złe duchy mają bardzo wiele specjalizacji. Nauczyły się szkodzić człowiekowi na każdy możliwy sposób. Skutki ich działania odczuwacie wszyscy na swojej skórze. W jaki sposób człowiek zyskuje demonicznych opiekunów? Zły duch sam z siebie nie ma mocy nad człowiekiem. Zadania, które mają i które z chęcią wykonują to kuszenie człowieka w każdej możliwej dziedzinie, w każdy możliwy sposób.

Nie ma dwóch jednakowych osób, nawet bliźniaków. Każda osoba posiada swój własny, indywidualny charakter. Każda osoba ma swoje własne przywary i ułomności, a są nimi wasze skłonności do grzechów, które popełniacie. Od wczesnego dzieciństwa, każdy człowiek bombardowany jest pokusami różnego rodzaju, każdej możliwej specjalności. Czasem człowiek upada, czyniąc to, co mu demon podpowiada. **Nigdy nie jest tak, że ktoś od początku grzeszy w każdy możliwy sposób.**

Demony kusząc widzą, kto ma, jakie skłonności. **Często bywa, że rodzice i dziadkowie mniej lub bardziej świadomie grzesząc ciężko sprawiają, że wokół nich kręci się większa ilość demonów jakiejś jednej specjalności. Sprawia to, że następne pokolenie jest w tej samej dziedzinie bardziej niż zwykle atakowane, obciążane.**

Najpierw atakuje generalicja demoniczna, czyli demony wysokich chórów. Oni działają w sposób bardzo subtelny i wyrafinowany. Nie działają odkrycie, bo nikt by ich nie chciał słuchać. Do swojego działania używają hipnozy demonicznej, jak również demonicznego znieczulenia jednocześnie, Człowiek nie czuje, jak do niego dobiega się demon. On nigdy nie posługuje się tylko kłamstwem, on zawsze przeplata kłamstwo z prawdą, aby uwiarygodnić swoje łgarstwa.

Człowiek w pewnym momencie upada, popełniając chronicznie te same grzechy. Nie czyni grzechów innych specjalności, bo nie ma na ich popełnianie określonej ich działaniem skłonności. Złe duchy nie działają od razu zbyt nachalnie, zbyt brutalnie, bo człowiek widząc wyraźnie ich działanie wycofałby się. **Swoją trucizną sączą do serca powoli, małymi dawkami, ale nigdy nie ustają w swoim działaniu. Są one bardzo inteligentne i nadal posiadają wiedzę wlaną o wszystkim co jest stworzone. Są mistrzami w każdej dziedzinie, bez konieczności uczenia się. Żaden z nich nie umie czytać w myśli, ale jest doskonałym psychologiem, zatem potrafi człowiekiem perfekcyjnie manipulować i ogłupiać go.** Domyśla się, o czym człowiek myśli, bo rzadko, który człowiek milczy, większość gada jak nakręcona, wyrzucając słowami to, o czym myśli. Człowieka zdradza mowa ciała i gesty. Wiedząc o człowieku prawie wszystko, przystępują z chęcią do działania.

Najpierw zaciera ślady swojego działania tak, jak by chciał powiedzieć, że jego nie ma. Następnie hipnotyzuje i znieczula, by człowiek nie czuł jego złowrogiego działania. Podsuwa myśl, impuls do działania lub mówienia. **Nie czując granicy zła, człowiek zaczyna myśleć szatana snuć, podtrzymać. W tym miejscu każdy człowiek powinien czuć i nie dopuścić do tego, aby demon działał dalej.**

Siłę do takiego zachowania, przeciwstawiania się siłom zła ma bardzo niewielu ludzi, tylko ci, którzy sercem się modlą i czynią pokuty. **Człowiek, który się nie modli, nie ma w sobie siły, aby stawić opór złemu duchowi i ulega jego wpływom, podtrzymuje myśl przez niego podsuwaną.**

Podtrzymując myśl demona, człowiek zaczyna planować. Sama zła myśl podtrzymana w istnieniu przez człowieka już jest złem samym w sobie. Człowiek znieczulony i zahipnotyzowany nie jest świadomy w pełni zła, które chce popełnić. **Nie hamując się, nie czuwając, człowiek upada popełniając grzech.**

Początkowo działa system bezpieczeństwa duszy, wyrzuty sumienia. **Częste popełnianie**

jakiegoś grzechu zagłusza jednak głos sumienia, wówczas człowiek grzeszy tak, jakby nie miał hamulców. Wówczas demony zachęcane brakiem reakcji grzesznika, przywołują demony innych specjalności, a system jest powtarzany, kiedy człowieka znieczulą na następny grzech. W ten sposób, jeśli nie ma oporu ze strony człowieka, złe duchy opanowują duszę, jednocześnie oddalają wszelkie myśli o opamiętaniu się i nawróceniu. Jeżeli nikt za takiego człowieka się nie modli, jeżeli nie ma nikąd wsparcia, człowiek traci kontrolę nad sobą, grzeszy coraz bardziej i coraz intensywniej. Jeżeli taki grzesznik umiera nie żałując za swoje grzechy, to w takim stanie idzie do piekła na wieczne potępienie.

Katolicy i niektóre pokrewne wyznania mają Sakrament Pokuty i mogą przez jego działanie wyrwać się jeszcze szatanowi, lecz poganie są zostawieni samym sobie. **Złe duchy pilnują, aby im nikt duszy nie wyrwał, masowo was zniechęcają do jakiegokolwiek modlitwy, pokuty i postu.**

Jedną ze specjalności złego ducha są niepowodzenia finansowe i materialne. To te demony sprawiają, że brakuje człowiekowi błogosławieństwa materialnego. Kiedy te demony mają dostęp do człowieka? By ten demon do kogoś przylgnął, człowiek taki grzeszy chciwością, pychą, zazdrością, nieumiarkowaniem choćby w minimalnym stopniu, oraz lenistwem. Demon ten przybywa często przywołany przez inne osoby, przez ich słowo lub rzucone przekleństwo.

Chcąc zyskać błogosławieństwo materialne, człowiek powinien najpierw oczyścić swoją duszę w Sakramencie Pokuty. Następnie należy poprosić kapłana, aby odmówił nad taką osobą specjalne modlitwy o uwolnienie. Ponadto taka osoba powinna darować wszystkim swoim winowajcom wszelkie krzywdy. Gdy to nastąpi, chcąc zyskać Bożą Opiekę, należy wezwać na pomoc Świętą Bożą Opatrzność. Żywy Płomień otrzymał już taką Nowennę, można z niej skorzystać. Im ktoś ma większy problem do rozwiązania, tym intensywniej musicie prosić Boga o pomoc. Więcej Łask Bożych zyskacie odprawiając tę Nowennę przez dziewięć miesięcy.

Kochane dzieci, wołam i proszę, abyście pomogły Mi ratować dusze osób, które same nie dadzą rady wyrwać się szatanowi. Nakreśliłem wam, jak działa zły duch, abyście miały choć nieco przybliżone pojęcie o jego wpływach na was.

Wasza modlitwa oddana do dyspozycji Boga sprawia, że Trójca Święta może dać duszy zademonionej, grzesznej impuls Boży na tyle silny, że obudzi się uspięne sumienie grzesznika. **Widząc zło swoich uczynków, dusza ta poprosi Boga o pomoc przy powrocie do Niego.** Następnie człowiek oczyszcza się powracając do jedności z Bogiem.

Modlitwa wasza ofiarowana Bogu przez was przez Niepokalaną Moją Świętą Mamę sprawia, że mogą działać na wielu poziomach na raz. Nawracani są grzesznicy w wielu miejscach, łatanie są pilne duchowe potrzeby Kościoła Świętego, jak również korzystają na tym wszystkie dusze w czyśćcu cierpiące. Nie będę mówił wam teraz o szczegółach, bo je poznacie dopiero w wieczności. **Nigdy nie zapominajcie o tym, że nigdy nie jesteście sami.**

Módlcie się zwracając o pomoc do Trójcy Świętej, do Mojej Świętej Mamy, do wszystkich Świętych, zwłaszcza do waszych osobistych patronów. Proście często o pomoc i opiekę waszych Aniołów Stróżów jak i do innych Chórów Anielskich. Pomocne są dusze czyścicowe, a także dzieci nienarodzone zabite w łonach matek. Proście, a otrzymacie, nie bójcie się!

Prosząc nie bądźcie chciwi i samolubni. Czuwajcie nad własnymi myślami, bo to od ich podporządkowania zaczyna zły duch swoje działanie. Nie zapominajcie prosić Ducha Świętego o pomoc i Jego opiekę i asystencję, lecz czyńcie to zawsze za pomocą pośrednictwa Mojej Świętej Mamy.

Czas, w którym przyszło wam żyć, jest trudny, niełatwy, trudno jest w nim żyć i funkcjonować. Nigdy nie zapominajcie o swoim najlepszym przyjacielu, o tym, który was nigdy nie opuszcza, o naszym Aniele Stróżu. On pośredniczy wam we wszystkim, wstawia się za wami i chroni przed demonami.

Jeżeli się modlicie, on ma moc do działania i aktywnie pomaga wam w prawie każdej czynności. Gdy się modlicie, on modli się razem z wami. Pozwólcie Mi zatem działać w was, ale i poprzez was do woli. Nie lękajcie się żadnych trudności, lecz pokonujcie je jedno po drugim.

Żywy Płomieniu, ufaj Mi i o nic się nie lękaj, bo Ja Sam czuwam nieustannie nad tobą. Zauważ Moją obecność, jak potwierdzą Ją tobie znakami, nie ignoruj Mnie, lecz zechciej o wiele mocniej ze

Mną współpracować. Nie jestem złądą, ani wytworem twojej wyobraźni. Nie ukarzę kogoś za to, że Mnie kocha. Proś Moją Świętą Mamę i swojego Anioła Stróża o pomoc we wszystkim, co życie codzienne przynosi. Nie pragnij na siłę pocieszenia, zwłaszcza, jak tego faktycznie nie potrzebujesz. Ja widzę wszystko dokładnie, bo czytam w tobie, jak w książce. Ufaj Mi jeszcze bardziej, tak do końca, do bólu. Dbam o ciebie i o twoje potrzeby, lecz nie podążaj za tym, czym kusi i wabi cię demon. Nie daj się mu nabrać na stare „plewy”, na stare sztuczki, które już znasz. Słuchaj tego, co mówią ci inni, lecz wykonuj tylko to, co Ja Sam ci potwierdzę. Otrzymasz wszystko, co potrzebne i niezbędne, lecz nie natychmiast, ale w swoim czasie. Ufaj Mi, a Ja cię błogosławię. †

Kocham was o Moje umiłowane dzieci i z Miłością przytulam was do wnętrza Mojego zbolątego, zranionego waszymi grzechami serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Kocham was niezmiernie o Moje dzieci! Ufajcie Mi bezgranicznie, tak do końca, do bólu! Jak bardzo Mnie jeszcze kochacie? Czy na tyle, aby posłuchać tego, co do was mówię? Ufajcie, nie lękajcie się Mocy złego ducha, bo Ja jestem z wami! Co Mam uczynić, abyście wybrali Boga i dobro, a nie demona wraz z jego przekleństwem? Kocham was niezmiernie, już to wam niejednokrotnie udowodniłem! Pragnę waszej miłości, czułości, waszego zaangażowania, lecz czy się doczekam? Jednak mimo waszej bylejakości, krnąbrności, letniości mocno was kocham, a wy?

Jezus.

Warszawa Jelonki, 26 maja 2018 r.

Przekaz nr 793

Bóg Ojciec.

Jam Jest Który Jest, Bóg Ojciec, Pierwsza Osoba Trójcy Świętej. Ufaj i nie lękaj się Mnie o biedny człowiecze, zechciej Mnie kochać na tyle, na ile potrafisz. Pozwól Mi działać w tobie i poprzez ciebie do woli. Pragnę, aby każde stworzenie oddało się Mi całkowicie, czyniąc dobrowolnie Moją Świętą Wolę. Jest to nader ważne, bo Ja Jestem, jestem Bogiem, tym, który stworzył wszystko tchnieniem Swoich ust. Jestem Prawdomówny, Dobry, Cierpliwy, Wyrozumiały, bo tak chcę, bo tego pragnę. Ufaj Mi człowiecze, oprzyj się na Mnie i nie lękaj się, jestem Miłością, jestem też Czystością i Sprawiedliwością, to są jedynie niektóre przymioty, które posiadam, a które wam udostępnię, abyście poznawali je całą wieczność.

W Niebie nie jest nudno, jest szczęśliwie, bo Ja dzielę się szczęściem z każdym, kto jest w Niebie. Nikt kogo stworzyłem, nie jest zbyt lichy, zbyt mało ważny. Chóry Anielskie podjęły już swoją decyzję. Zdecydowały, za kim chcą iść, czy za Mną i doznawać szczęścia i chwały Bożej wykonując z chęcią to, co chcę, aby każdy wykonał, Bożą Wolę, czy zbuntować się, nie wykonywać Bożej Woli, a przez to doznać wszelkich konsekwencji dokonanego przez siebie wyboru. Choć jest wiele miliardów Chórów Anielskich, to każdego znam niezależnie po imieniu, które jest także funkcją, którą wykonują.

Udzieliłem Mojego najcenniejszego daru każdemu stworzeniu, tym darem jest Wolna Wola. Nie mogłem nie dać istotom rozumnym i wolnym, wolnej woli. W ramach próby, oświadczyłem wszystkim Chórom Anielskim, że zamierzam stworzyć człowieka i że Druga Osoba Boża, wcieli się w ciało człowieka. Część Chórów Anielskich wyraziła swoją dezaprobatę do tego pomysłu, podjęła bunt, a na czele buntu stanął pierwszy Anioł Nieba, ten, który niósł Światło, Lucyfer. Światłem jest jasność widzialna, dar ten wypełniał sobą całe Niebo, a to umożliwiło poznanie dogłębne każdego stworzenia, każdej stworzonej rzeczy. Dary, które otrzymał były tak wielkie, tak ogromne, że ustępowały w poznaniu ich jedynie Trójcy Świętej. Lucyfer był umiłowanym Moim dziełem. Miał służyć w Moim Imieniu każdemu stworzeniu, nieść radość, miłość i oświecenie, miał zastępować Mnie w wielu funkcjach, w wielu czynnościach. Ciężko jest oddać to ubogim, ludzkim językiem Żywego Płomienia. Lucyfer miał darzyć każdego miłością, światłem wiary, nadziei i miłości. Był on jedynym stworzeniem, które mogło nieść sobą Ogień Ducha Świętego. Każdy, kto zechce poznać, będzie mógł będąc w Niebie ujrzeć kim miał być, jak bardzo miał przymnażać Chwały Bożej dla Trójcy Świętej.

Wiedząc co ma nastąpić, postanowiłem oddać jego dary pokornej Służebnicy Bożej, Matce

Mojego Boskiego Syna Jezusa, Maryi. Ona to po upadku Lucyfera objęła miejsce, którego stała się godna. Godność Bożego Macierzyństwa wyniosła Maryję najbliższej Bożego Tronu. **Ona stała się godna przyjąć wszelkie funkcje tego, który niósł światło, pozostając jednocześnie pokorną i całkowicie posłuszną Trójcy Świętej.** Otrzymała wiele, wiele przywilejów i możliwości. Jest uosobieniem pokory i Miłości Bożej. **Mimo potęgi którą dysponuje, ani Ona, ani żadne stworzenie nie może otrzymać daru Stwarzania, to jest przywilej jedynie Trójcy Świętej. Na jego powielenie, multiplikację nie pozwoliła Boża Sprawiedliwość.**

Każdy Chór Anielski ma inne zadania do wypełniania. Cherubini i Serafini są tymi, którzy adorują Bożą Miłość i Bożą Potęgę. Człowiek może prosić o pomoc, w pośredniczeniu otrzymania Łask Bożych których są strażnikami. Chór Tronów, Panowań, Mocarstw, Potęg i Księstw, pomaga wprowadzać Boży Ład, Boży Porządek, Boże zarządzenia w czyn, pośród ludzi rządzących na ziemi z Woli i Dopustu Bożego. Mogą pośredniczyć w naprawie wyłomów, błędów władz zwierzchnich człowieka. **Oni mogą wiele pomóc w dziedzinach, których są strażnikami. Proście ich o pomoc i opiekę, a chętnie wam usłużą pod warunkiem, że to jest zgodne z Bożą Wolą.**

Archaniołowie i Aniołowie służą bezpośrednio człowiekowi, jako opieka, jako ci którzy pomagają człowiekowi nieść Boży Ład i Porządek. **Chcę, abyście miały o dziatki we czci wszystkich Bożych wysłańców, pomocników. Żaden z nich nigdy nie jest sam, nie posiada własnej mocy, posiadają jedynie wolną wolę, lecz oddali ją do dyspozycji Bożych rozkazów. Każdy rozkaz, każde polecenie natychmiast jest wykonywane, realizowane. Żaden z nich nigdy nie zwleka, ani nie opóźnia celowo swojego działania.**

Jeżeli zdarza się kiedykolwiek jakieś przeciągnięcie w czasie, w działaniu, zawsze jest ono za Wiedzą i Wolą Bożą. Każdy Chór Anielski wykonuje swoje zadanie z miłością i poświęceniem, bez jakiegokolwiek opieszałości. Mało ludzi prosi ich o pomoc, o opiekę i walkę z demonami. **Człowiek może łamać wolę demona, zwłaszcza tego, który go atakuje i zniewala.** Sam z siebie człowiek jest słaby i nieporadny. Wezwij któryś z Chórów Anielskich na pomoc, wyraż swoje oczekiwanie, a Niebiescy Pomocnicy pomogą wam w walce z demonami.

Proście śmiało swojego Anioła Stróża o pomoc w złamaniu klątwy lub przekleństwa, które ktoś niezyczliwy rzucił na was. Niebiański Pomocnik pomoże każdemu, kto wezwie Jego pomocy, lecz musicie ich o wszystko prosić. Wielu osobom daję mnogie dary i charyzmaty, bo tak chcę i tego pragnę. Niech nikt nie obawia się ich używać zgodnie z Wolą Bożą, za to unikajcie wszelkiej buty i wyniosłości, bo to neutralizuje Boże działanie w was i przez was.

Nie słuchajcie zazdrosnej krytyki, miejcie na uwadze tylko te słowa ludzkie, które są celną i cenną uwagą. Zawsze podążajcie do swojej poprawy, do ulepszania samego siebie i swojego działania. Proście Aniołów pomocników o pomoc w waszym działaniu, o potrzebne Boże Światło, Bożą Moc. **Prosząc o cokolwiek, zawsze dodajcie: o ile się to nie sprzeciwia Woli i Myśli Bożej.**

Działanie i walka nigdy nie będzie łatwa i przyjemna, zawsze będą piętrzyć się trudności. Gdy macie problem ze zdrowiem, lub obawiacie się niefachowości lekarza, wówczas proście Aniołów o pomoc, by Bóg za pomocą Aniołów pokierował rękoma lekarzy, by nie zepsuli tego, co starają się nareperować, poprawić w waszym organizmie. Prawie nikt już nie prosi Aniołów o pomoc, a oni zawsze chętnie działają.

Mieczu Pana ufaj i nie poddawaj się. Dzieło postów i modlitwy za kapłanów i Polski Episkopat, które prowadzisz nie jest łatwe. Zły duch stawia opór, dając ludziom w tej kwestii wielkie zniechęcenie do jakiegokolwiek wysiłku. Zechciej pomodlić się do Aniołów, choć raz w tygodniu odmów Szturmówkę do Aniołów. Proś Maryję i Chóry Anielskie o pomoc w tej materii, o pogromienie sił oporu złego ducha. Wspólnym waszym wysiłkiem, moc złego ducha zostanie pokonana.

Dobrze, że stosujesz środki zaradcze na swoje zdrowie, one pomogą polepszyć twoją kondycję. Ufaj Mi, nie poddawaj się jakiemukolwiek zniechęceniu, to złe duchy chcą dobrać się do ciebie, zniechęcić cię do wszystkiego. Nie zapominaj codziennie prosić Anielskich pomocników o pomoc i osłonę w działaniu, a oni zawsze ci chętnie pomogą. Zapraszaj ich do każdej twojej Komunii Świętej, oni odwdzięczą się tobie swoją usłużnością. Błogosławię ci. †

Kochane stworzenia, pragnę, abyście rozwijali swojego ducha, nie hamujcie jego rozwoju, działania Łaski Bożej w was. Nigdy nie obawiajcie się Boga i Bożego w was działania. Czyńcie wszystko, aby wypełnić Wolę Bożą, bo tylko to jest gwarantem wszelkiego powodzenia.

Kocham was niezmiernie o Moje umiłowane stworzenia i z Miłością przytulam was dziś do Mojego Ojcowskiego Serca. Ja mimo wszystko kocham was o Moje kochane dzieci i z Miłością przytulam was dziś do wnętrza Mojego Miłosiernego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie Mi bezgranicznie, tak do końca! Czy potraficie? Kocham was o Moje stworzenia miłością wielką i wieczną, czy zdajecie sobie z tego sprawę? Jak bardzo wy Mnie kochacie? Czy na tyle, aby posłuchać tego, o co was tak bardzo proszę? Pozwólcie Mi działać w was, ale i poprzez was do woli! Nie rańcie Bożego Serca waszymi grzechami, swoimi występkami, opamiętajcie się!!!

Ja mimo wszystko, pomimo waszej krnąbrności was bardzo mocno kocham, bardzo miłuję!!!

Bóg Ojciec.

Warszawa Jelonki, 27 maja 2018 r.

Przekaz nr 794

Przenajświętszej Trójcy, uroczystość.

Duch Święty.

Jam Jest Duch Święty, Trzecia Osoba Trójcy Świętej. Tchnę, tak jak chcę, a pragnę uświęcić Sobą, Swoim działaniem całą ludzkość, każdego człowieka. Dziś Ja chcę przekazać przez ciebie Żywy Płomieniu Słowa, które was umocnią, pocieszą, oraz dadzą zrozumienie niektórych kwestii. **Ja jestem tym, który działa niezależnie od wszystkiego, także niezależnie od okoliczności. Moim najbardziej charakterystycznym przymiotem jest Boża Miłość i jej odcienie.**

Kim jest Bóg w Trójcy Świętej Jedyny? Jest Bogiem Jedynym, lecz w Trzech Bożych Osobach. Równych Sile, Mocy, Majestatowi i Miłości. Od zawsze istnieje Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty. **Jest to istnienie nie tylko duchowe, ale rzeczywiste o doskonałej formie istnienia, nie ma doskonalszej. Każda Osoba Boża jest niezależna od Drugiej Osoby i Trzeciej. Każda Boża Osoba ma własną, pełną świadomość i rozum, który jest w pełni doskonały. Każda Boża Osoba posiada własną Wolną Wolę, taki sam Majestat oraz Wszechmoc i możliwość takiego samego działania.**

Miłość, którą promieniuje i oddziaływać sprawia, że pozostałe dwie Osoby Boże podjęły chętnie ten Przymiot, zanurzając się chętnie w Jego przemożnym działaniu. Na bazie Miłości Bożej, Trójca Święta postanowiła, wkroczyć na najwyższy poziom tego przymiotu, dostępnego jedynie dla Trójcy Świętej. **Apogeum miłości jest Miłosna Unia Trójcy Świętej.**

Trwanie w tak wielkim stopniu nasycenia Bożą Miłością spowodowało w całej Trójcy Świętej chęć powtarzania, dzielenia się, multiplikowania, tym samym pomnażania tego przymiotu o wielokroć.

Stwarzając Chóry Anielskie oraz rodzaj ludzki, dała Trójca Święta możliwość dzielenia się tym przymiotem z tymi, których Stworzyła. Miłość Boża jest doskonałym przymiotem umożliwiającym każdemu, kto się nią posługuje, jakiegokolwiek działanie w dobrym. Bez tego przymiotu, bycie dobrym jest niemożliwe.

Dzisiaj jest Święto Trójcy Świętej. Z woli i postanowienia Trzech Bożych Osób, dajemy wam ludziom łaskę, że ktokolwiek z ludzi umrze w tym dniu, w to Święto, nigdy nie będzie potępiony. Jest to wielkie naczynie, z którego wiele dusz skorzysta. Nie może Trójca Święta rozciągnąć tego działania w nieskończoność, bo na to nie pozwala Boża Sprawiedliwość.

Ktokolwiek słusznie odwoła się do Bożej Sprawiedliwości, tego Ona weźmie pod swoją opiekę. W zależności od faktycznej potrzeby, Boża Sprawiedliwość działa natychmiast lub z niewielką zwłoką, to zawsze zależy od okoliczności.

Unia Miłosna Trójcy Świętej sprawia, że choć każda Osoba Boża jest oddzielną Osobą, to Akt Unii Miłosnej sprawia, że Trzech staje się Jednym w myśleniu, kochaniu i działaniu oraz w oddziaływaniu. Bez tego Aktu nie byłoby mowy o Jedynym Bogu, ale w Trzech Osobach. Unia Miłosna sprawia, że nie ma możliwości, by którakolwiek Osoba Boża miała inne zdanie w tej samej sprawie niż pozostałe Dwie Osoby Boże. To sprawia, że zawsze są takie same zdania i postanowienia w każdej sprawie, w każdej kwestii, w każdej okoliczności. Całe Niebo, czyli wszystkie stworzenia, które w Nim są trwają w Bożej Miłości i uwielbieniu i dziękczynieniu za

Miłość i Dobroć Bożą.

Kochane dzieci, tak bardzo pragnę, abyście się cali oddali w słodką Niewolę Trójcy Świętej przez Niepokalaną, bez zastrzeżeń, bez jakichkolwiek ograniczeń. Chcę wam ofiarować Bożą Miłość w stopniu, który umożliwi wam ją przyjąć w pełni waszej świadomości. **Przyjmując Bożą Miłość, dzielcie się nią tyle, ile możecie i zdołacie. Im bardziej będziecie nią się dzielić, tym więcej będzie Jej przybywać. Miłość Boża niehamowana przyrasta w tym, który Jej używa i nią się dzieli w postępie geometrycznym (prawie w nieskończoność).**

Nigdy nie hamujcie Mojego w was działania swoimi ograniczeniami. Pragnę, aby nikt nie był niezadowolony z Bożych decyzji, jakie by one nie były, bo Trójca Święta zawsze ma na celu wyższe dobro pomimo zła, które musi człowiek doświadczyć. **Nic nie da wam to, że będziecie złorzeczyć, narzekać na swój los, na swoją dolę. Nie ominą was cierpienia, które zostały wam bezwzględnie przeznaczone. Nie są one wam dane tylko dlatego, że Trójca Święta ma takie upodobanie, lecz, że za cierpliwe zniesienie tego jest wielka nagroda, niedostępna, niemożliwa do zdobycia innym sposobem.** Cierpienie takie może być dla was zasługujące, lub obciążające was.

Są sytuacje, że nie ma możliwości ominięcia tego punktu ze względu na wyższe dobro duszy. **Człowiek godząc się, zgadzając się, ofiarowując Bogu przez Niepokalaną to, co go spotyka zasługuje przed Bogiem tym na swoją błogosławioną wieczność.**

Jeżeli ktoś złorzeczy i przeklina swoje cierpienie, tym samym zamiast nim zasługiwać na swoją błogosławioną wieczność, działa ono obciążająco na duszę, pracując na wieczne potępienie duszy. Doskonałym rozwiązaniem jest oddanie się do dyspozycji Trójcy Świętej przez Niepokalaną, lub w Niewolę Maryi. **Każde takie oddanie się w Niewolę sprawia, że modlitwy, cierpienia, wynagrodzenia, posty i ekspiacje ubogacone są w wielkie zasługi Maryi i takie przedstawione przed Tronem Bożym. Takie przedstawienie daru Trójcy Świętej jest najbardziej zasługujące przed Bożym Obliczem. Boży Niewolnik, zawsze działa pod kontrolą i nadzorem Maryi. Ona Sama dopilnuje, aby wszystko przebiegało według Myśli i Woli Bożej.**

Żywy Płomieniu, ufaj Mi i nie lękaj się, nie zwracaj swojej uwagi na demona i jego działanie, ignoruj go na tyle, na ile zdołasz. Zawsze, gdy z atakiem demona nie będziesz dawać sobie rady, wtedy śmiało wołaj Trójcę Świętą na pomoc, jak również Maryję i Chóry Anielskie. Zapewniam cię, że zbyt długo nie będziesz czekać, wołanie twoje nie zostanie zignorowane. Nigdy przy tym nie zapomnij o wdzięczności i podziękowaniu za doznaną pomoc i ochronę.

Módl się tyle, ile zdołasz oraz modlitwami, którymi pozwolę byś się modlił. Nigdy nie zniechęcaj się działaniem złego jak również nie pozwól, aby inni się zniechęcili. Proś Mnie o światło i pomoc w każdej sprawie, abym ci asystował i pomagał tak jak zdołam, lecz przy tym nie zapomnij się otworzyć na Boże w tobie działanie. Proś i nie zastanawiaj się nad tym, jak Ja tego dokonam, ty patrz na efekty Mojego w tobie działania i zawsze bądź wdzięcznym za okazaną dobroć i łaski. Zawsze słuchaj Moich natchnień, nigdy nie zamykaj swojej duszy na Moje w tobie działanie.

Naucz się także słuchać Mnie działającego przez inne osoby, lecz ignoruj te słowa, które nie pochodzą ode Mnie. Dar prawdy, który otrzymałeś zawsze pokaże ci jak jest, co jest prawdą, a co jest kłamstwem. Zawsze wysilaj się w tym, co Boże i święte, Ja natomiast obiecuję tobie za twoje posłuszeństwo i wierność krocie Łask Bożych. Nie lękaj się nadmiernie zła, lecz krocź po drogach zbawienia tak, jak Ja pozwalam ci kroczyć. Błogosławię ci. †

Kochane dzieci światłości miłe Mojemu Świętemu Sercu, pozwólcie Mi działać w was i poprzez was tak jak pragnę, tak, jaka będzie potrzeba. Nie stawajcie w poprzek Woli Bożej, przeciwko temu, co Wola Boża chce wam ofiarować.

Jak odkryć, że coś jest z Woli Bożej? **Zawsze patrzcie na owoce działania, tego zły duch nie jest w stanie oszukać, podrobić, zwieść was. Moje, ale także i demona działanie zaczyna się w myśli człowieka. Demon zawsze daje złe światło, wypaczone, nieprawdziwe, takie, które prowadzi do zła, do łamania Bożych Przykazań do łamania Praw Bożych. Demon zawsze daje złe owoce swojego działania.**

Ja zawsze działam łagodnie, zawsze daję dobre, właściwe światło, dobre, uczciwe podpowiedzi. Demon zawsze działa odwrotnie, zawsze na szkodę Boga i ludzi. Czasem Ja odczekam jakiś czas pozwalając złemu duchowi wkroczyć, utrudnić życie człowiekowi, by w ten sposób człowiek na własnej skórze przekonał się o złu i perfidii działania złego ducha.

Mając doświadczenie ze złem i szatanem, człowiek chętniej powraca do Boga, chętniej się modli, chętniej pozwala w sobie i poprzez siebie działać Bogu. Zły duch jest jednak przebiegły, potrafi oszukiwać, potrafi mydląc oczy częściową prawdą, półprawdami, by w pewnym momencie wsączyć swój jad, nieprawdę, w dalsze swoje działanie na dusze człowieka. Używa on hipnozy i znieczulenia demonicznego, w ten sposób zaciera granice działania zła.

Człowiek głupieje i wpada w matnię pułapek działania demona. **Chcąc uchronić się od działania złego ducha, tak, aby Bóg i Jego Święte działanie mogły mieć miejsce, człowiek powinien codziennie się modlić. Modlitwa powinna płynąć z głębin waszego serca. Poświęćcie na modlitwę tyle czasu, ile tylko możecie, lecz zawsze to uczciwie oceniacie.**

Kocham was niezmiernie o Moje dzieci, z Miłością przytulam was do Mojego Serca! Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Jak bardzo Mnie jeszcze kochacie? Czy na tyle, aby posłuchać tego, co do was mówię? Jest wiele zagrożeń dla istnienia ludzi i Kościoła Świętego. Jak okażecie Mi swoją miłość? Jak okażecie Mi miłość w praktyce? Czy stać jest was na to, by dzielić ze Mną Bożą Miłość? Mimo wszystko, wiernie czekam w nadziei, że obudzą się wasze serca na wołanie Mojej Miłości!!! Kto z was okaże Mi miłość i zrozumienie? Czy na tyle, aby Mnie usłuchać? Pozwólcie Mi działać w was, ale i poprzez was do woli, do skutku. Nie pozwólcie złemu duchowi was zniewolić swoją mocą, swoim działaniem. Jednak mimo wszystko, bardzo mocno was kocham.

Duch Święty.

Akt oddania się opiece Miłosierdzia Jezusowego

Miłosierne Serce Jezusa, przyjdź całkowicie mnie ogarnąć, aby Twoje Intencje stały się moimi intencjami, Twoje Pragnienia - moimi pragnieniami, Twoje Słowa - moimi słowami, Twoje myśli - moimi myślami. Pozwól mi następnie schronić się w głębinach Twojego Najświętszego Serca, zniszcz moje wszystkie złe skłonności.

Ja (wymienić swoje imię) będę adorować Twoje Najświętsze serce w głębi mego serca. Obiecuję służyć sprawie Twojego Królestwa z żarem w moim wnętrzu. Będę Ci służyć z gorliwością, żarliwością większą niż wcześniej. Jestem słaby(a), lecz wiem, że Twoja Siła mnie podtrzyma. Nie pozwól moim mślom i sercu rozpraszać się w ufudzie.

Ja (wymienić swoje imię) będę szukać wyłącznie Twojego Najświętszego Serca i pragnął będę tylko Ciebie. Najświętsze Serce Jezusa spraw, abym znienawidził(a) wszystko, co sprzeczne jest z Twoją Świętością i z Twoją Wolą. Obmyj mnie Twoją Przenajświętszą Krwią i Wodą wiele razy, aby żaden Twój rywal nie ocalał we mnie. Począwszy od dziś, zacieśnij więzy Miłości, którymi mnie oploteś, spraw, aby moja dusza pragnęła Ciebie. Najświętsze Miłosierdzie Jezusa, nie zwlekaj. Przyjdź obmyć całą moją istotę Krwią i Wodą Twego Miłosierdzia. Niech wszystko co odtąd uczynię, będzie wykonywane jedynie dla Twojego Dzieła i dla Twojej Chwały. Ja (wymienić swoje imię) ofiarowuję Ci moją osobowość, moje troski, kłopoty i cierpienia.

Począwszy od dziś, chcę być niewolnikiem(a) Twojej Miłości, ofiarą Twoich Gorących Pragnień, Twojej Męki dobrodziejstwem dla Twojego Kościoła, ofiarą dla Twojej Duszy. Spraw, by moje rany - poprzez gorycz, którą będę odczuwać na widok głuchoty dusz oraz ich upadków - stały się podobne do tych, które zakładano Ci w czasie Ukrzyżowania. Daj radość mojej duszy! Miłosierne Serce Jezusa nie oszczędzaj mi Twego Krzyża, jak Ojciec Ci go nie oszczędził. Weź moje oczy, moje myśli i moje pragnienia, aby stały się własnością Twojego Najświętszego Serca.



Jestem niegodny(a) i na nic nie zasługuję, jednak dopomóż mi, abym wiernie żył(a) moim aktem poświęcenia się Tobie, wzywając niestrudzenie Twoje Święte Imię. Spraw niech mój duch odrzuci wszystko, co nie jest Tobą. Miłosierne Serce Jezusa, spraw, by moja dusza mogła znosić bardziej niż kiedykolwiek przedtem rany Twojego Ciała dla nawrócenia zatwardziałyich dusz braci naszych.

Ja (wymienić swoje imię) oddaję dobrowolnie moją wolę Twojej Woli teraz i na zawsze. Amen.